

# Kolejna „nagła śmierć” dzień po boosterze

26 grudnia 2021

W „świętecznym” nastroju pojawił się filmik pokazujący kilka – zaledwie kilka z setek tysięcy – przypadków „nagłej i niewyjaśnionej” śmierci po przyjęciu „bezpiecznej i skutecznej szczepionki przeciwko COVID-19”.

Tymczasem w wieku 49 lat zmarł nagle na zawał serca Carlos Tejada, redaktor dziennika „The New York Times” (NYT). Przez wiele lat pracował dla „The Wall Street Journal” zanim w 2016 roku dołączył do redakcji NYT gdzie jako specjalista od wydarzeń w Azji „kształtował przekaz dotyczący globalnego kryzysu związanego z pandemią COVID-19”.

Tejada w lipcu br. przyjął „szczepionkę” firmy Johnson & Johnson, z czego publicznie wyraził swoją radość na „Instagramie” publikując świadectwo zaszczepienia. „Dziękuję naukowcom i medycznym specjalistom, którzy chronią nas przed COVID-19, i za to że mogłem [szczepiąc się] ochronić swoją rodzinę” – napisał.

Ostatni wpis na „Instagramie” Tejada umieścił 17 grudnia, pisząc że przyjął „szczepionkę” firmy Moderna, gdyż agencje rządowe wmówiły społeczeństwu, że nie tylko „szczepionki są bezpieczne i skuteczne”, ale że te – niezwykle groźne – preparaty różnych firm można swobodnie ze sobą mieszać.

[Żona pana Tejada zamieściła wpis 18 grudnia o godz. 1:58 w nocy](#), pisząc: „Carlos odszedł zeszłej nocy na zawał serca”. Zmarł więc w kilka godzin po przyjęciu „szczepionki”.

Z podwójnym smutkiem warto dodać, że redaktor Tejada „szczepionkę” przyjął w katolickiej katedrze Myeongdong Cathedral w Seulu, gdzie zorganizowano punkt szczepień. Do tej

kolejnej ofiary groźnych, śmiertelnych preparatów terapii genowej w fazie badań klinicznych reklamowanych jako „szczepionki przeciwko COVID-19” przyczyniła się zatem i hierarchia koreańskiego Kościoła katolickiego, przyłączająca się do fałszywej narracji „groźnego koronawirusa” i „zbawczych szczepionek”.

Żadna z redakcji prasowych, żadna z agencji informacyjnych nie poinformowała, że Carlos Tejada zmarł po zaszczepieniu się. NYT podaje cynicznie, że „Carlos Tejada walczył ze śmiertelnymi komplikacjami zawału serca, który niedawno przeszedł”. Te „niedawne komplikacje” to kilka godzin po zaszczepieniu się.

Wątpimy aby wydarzenie to poruszyło redakcję NYT lub innych propagatorów dezinformacji. Nawet gdyby połowa całej zaszczepionej redakcji wymarła „z niewyjaśnionych powodów”, druga połowa będzie dalej wierzyła we wszystkie mantry wypowiadane codziennie przez covidową sektę i powielala w swoich pismach zaklęcia o wspaniałych „osiągnięciach nauki”. A właśnie wakcynologia w całej swej historii może poszczycić się licznymi ofiarami, zaś ostatnimi laty swym najwspanialszym osiągnięciem – masowym ludobójstwem.

Źródło: [Bibula.com](http://Bibula.com)